Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Rok III. Nowogródek, Piątek 1 lutego 1929 r. Cena 15 gr. № 32 (389)

REDAKCJA CZYNNA CODZIENNIE z wyjątkiem świąt od g. 11 rano do g. 2 w nocy.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie 3.00 z odnoszeniem do domu 3.00

CENA OGŁOSZEŃ: przed tekstem 30 gr., w tekście (przed kroniką) 40 gr., za tekstem 15 gr. za milimetr jednoszpaltowy, drobne za wyraz 10 gr., posady i prace poszukiwane po 5 gr. za wyraz. Fantazyjne i tabele o 50% drożej.

ŻYCIE NOWOGRÓDZKIE

DZIENNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM ZIEMI NOWOGRÓDZKIEJ.

Adres Redakcji i Administracji: NOWOGRÓDEK, ul. 3-go maja, Nr. 1. — Telefony 75 i 100.

Prenumeratę przyjmują: w BARANOWICZACH: „Ekonomja", :—: w STOŁPCACH: p. Engman od g. 14—15. Szeptyckiego 49. Wydział Powiatowy, pok. 10.

Nr. KONTA P. K. O. 81 287.

DZIŚ

BAL INŻYNIERSKI

w salonach Kasyna Ogniska w Nowogródku

SPOTKANIE SIĘ WYTWORNEGO TOWARZYSTWA ZIEMI NOWOGRÓDZKIEJ

Wstęp za zaproszeniami. Stroje wieczorowe. Początek o godz. 10 m. 30 wiecz.

Zamach stanu w Kownie

Pułk. Plechawiczius z 23 oficerami zmusza Waldemarasa do ustąpienia.—Aresztowania.

WILNO 31.I. Z Kowna donoszą, iż wczoraj o godz. 4-ej popoł. do rezydencji Waldemarasa wkroczył pułk Plechawiczius w towarzystwie 23 oficerów i zażądał od premjera Waldemarasa ustąpienia ze stanowiska szefa rządu i rozwiązania gabinetu. Waldemaras pozornie zgodził się na żądanie Plechawiczjusa i oświadczył, że za godzinę wyda odezwę i da dymisję gabinetowi i zrzeknie się funkcji premjera, oraz wycofa się zupełnie z życia politycznego. Plechawiczius i oficerowie opuścili rezydencję Waldemarasa w przekonaniu, iż Waldemaras słowa dotrzyma.

Po upływie pół godziny Waldemaras zdołał zaalarmować nieopanowany przez zbuntowanych oficerów oddział wojskowy i policję, któ zy natychmiast wyruszyli na miasto z poleceniem aresztowania Plechawiczjusa i jego towarzyszy.

W związku z powyższem zajściem w Kownie i na prowincji rozrzucone zostały odezwy nawołujące do powstania przeciwko Waldemarasowi.

Waldemaras zwołał natychmiastowe posiedzenie Rady Ministrów na którem akcja przeciwko buntownikom została poruczona majorowi Merkisowi.

Na Waldemarasa dokonano zamachu bombowego

WILNO 31.I. W godzinach wieczorowych nadeszła tu z Kowna wiadomość, iż na Waldemarasa dokonano zamachu bombowego.

W Kownie nastąpiły masowe aresztowania.

Bliższych szczegółów narazie brak. (X)

Prezydent Smetona członkiem spisku?

LONDYN 31.I. Według informacji „Daily Mail" otrzymanych z Kowna od własnego korespondenta Valdemaras wpadł przed kilku dniami na trop

spisku wojskowego

skierowanego przeciw niemu i dlatego wydał rozporządzenie

zaaresztowania płk. Plechawiczjusa

i 8 wyższych oficerów Sztabu Generalnego.

Według informacji tegoż dziennika w spisek

wmieszany był również Prezydent Smetona

który stale był informowany przez płk. Plechawiczjusa o przebiegu prac przygotowawczych.

Wybuch miał nastąpić 7 lutego

Armja w dalszym ciągu popiera płk. Plechawiczjusa

GDAŃSK 31.I. „Batische Presse" donosi z Królewca, że z granicy niemiecko-litewskiej nadchodzą wiadomości o właściwym przebiegu sprawy. Według tych informacji płk. Plechawiczius miał wciągnąć do spisku oficerów we wszystkich większych garnizonach.

Przewrót, wykonany przy pomocy wojska, miał nastąpić w nocy z 7-go na 8-my luty. Przytem miał odbyć się podobnie, jak zamach stanu w grudniu 1926 r. Celem przewrotu miało być zmuszenie Waldemarasa do ustąpienia.

W ostatnich dniach płk. Plechawiczius nawiązał kontakt z leaderami partyj opozycyjnych, t.j. Chrześćjańskiej Demokracji i obu partyj socjalistycznych, których wciągnął do spisku. Valdemaras poinformowany o tem w ostatniej chwili udaremnił bunt wojskowy.

Armja rozporządzenia „Valdemarasa przyjęła niechętnie i w dalszym ciągu popiera płk. Plechawiczjusa; specjalnie dotyczy to garnizonu kłajpedzkiego.

Rząd litewski zaprzecza

KOWNO 31.I Urzędowa agencja „Elta" zaprzecza stanowczo wiadomościom rozpowszechnianym zagranicą o spisku przeciwko Valdemarasowi, do którego miał należeć szef Sztabu Generalnego płk. Plechawiczius. Płk. Plechawiczius — donosi Elta—jest poważnie chory i z tego względu podał się do dymisji. Dymisja płk. Plechawiczjusa przyjęta została tylko ze względu na jego zły stan zdrowia.

Bawarja przeciwko Prusom

BERLIN 31.I. „Berliner Tageblatt" zamieszcza sensacyjne oświadczenie premjera bawarskiego dr. Helda ministra finansów dr. Szmelzle i ministra sprawiedliwości dr. Guertnera złożone na poufnej konferencji prasowej przedstawicielom bawarskich dzienników prorządowych o ustosunkowaniu się rządu bawarskiego do rządu Prus.

Oświadczenia te zawierają niezwykle ostre oskarżenia pod adresem Prus.

Premjer dr. Held omawiając roszczenia pruskie w sprawie przydziału dochodów z podatku od piwa, oskarżał Prusy o sabotowanie rozporządzeń rządu Rzeszy, i dowodził, że rząd pruski stara się wszelkiemi sposobami w sposób brutalny i bezwzględny o utrzymanie prymatu nad innemi państwami związkowemi. W tych warunkach — oświadczył dr. Held — nie możemy w dalszym ciągu pracować wspólnie z Prusami.

Minister finansów dr. Szmelzle potwierdzając wywody premjera nazwał postępowanie Prus bezczelnem i nieznanem dotychczas w historji.

„Berliner Tageblatt" nazywa oświadczenia te naruszeniem zaufania i stwierdza, iż muszą pociągnąć one dalsze konsekwencje dla członków rządu bawarskiego.

Reichstag obraduje nad paktem Kelloga

BERLIN 31.I Na porządku dziennym sobotniego posiedzenia Reichstagu znajduje się sprawa ratyfikacji paktu Kelloga.

Sprawę referować będzie minister Stresemann, który krótkiem przemówieniem zaproponuje ratyfikację paktu.

Trocki wyjechał z Rosji

BERLIN 31.I „Telegraphen Unton" donosi z Moskwy, iż dziś Trocki wyjechał z Moskwy wśród nadzwyczajnych ostrożności. Ambasador turecki wręczył Trockiemu wizę paszportową na wyjazd do Turcji z prawem przebywania na terenie tego państwa 6 miesięcy.

Władze sowieckie zapewniły w Turcji ochronę policyjną Trockiemu ze względu na możliwe zamachy na jego życie ze strony emigracji rosyjskiej.

Trocki według informacyj „Telegraphen Union" nie zatrzyma się dłużej w Turcji, gdyż zamierza osiedlić się pod Berlinem.

Z niemieckich kół oficjalnych donoszą, iż Trocki do tej pory nie zwrócił się do rządu niemieckiego z prośbą o zezwolenie mu na zamieszkanie na terenie Rzeszy, jak również niewiadomo w jaki sposób rząd Rzeszy ustosunkuje się do ewentualnej prośby o prawo azylu.

Olbrzymi pożar w Berlinie

BERLIN, 31.I. Wczoraj wybuchł olbrzymi pożar w domu towarowym Hermana Titra przy ul. Szosowej.

W skutek gorąca akcja ratunkowa była utrudniona, drabiny żelazne rozpalały się do czerwoności.

Pochód komunistów z czerwonym sztandarem przechodzący tłumnie przez ulicę nie dopuszczał do ratowania, stawiając opór urzędnikom policyjnym. Przybyłych 12 oddziałów straży pożarnej okazało się bezradnemi wobec tłumu, który w pewnych momentach przybierał groźną postawę.

Cały dom towarowy spłonął doszczętnie. Straty wynoszą około 3 miljonów.

Premjer Bartel wyjeżdża do Zakopanego

WARSZAWA, 31.I. Pan premjer prof. K. Bartel wyjechał dziś wieczorem do Zakopanego, gdzie złoży wizytę bawiącemu tam na wypoczynku Panu Prezydentowi, celem złożenia w imieniu Rządu życzeń imieninowych, które przypadają jak wiadomo w dniu 1-go lutego.

Polak najstarszym człowiekiem na świecie

MOSKWA, 31. I. Oficjalna agencja sowiecka „Tass" donosi, iż w wiosce Łachu na Kaukazie zamieszkuje najstarszy człowiek na terenie Unji Sowieckiej Michał Sadkowski liczący 147 lat.

Michał Sadkowski urodził się pod Warszawą w 1782 r., a następnie ojciec jego wyemigrował do Rosji i osiedlił się na Kaukazie.

Katastrofa kolejowa w Małkini

Dnia 29 b.m. o godz. 2.14 nad ranem na stacji Małkina nastąpiło zderzenie pociągu towarowego, wchodzącego na stację, z pociągiem towarowym pośpiesznym, który zdążając z przeciwnej strony, nie zatrzymał się przed sygnałem wjazdowym. Skutkiem zderzenia uległo wykolejeniu i zniszczeniu 5 wagonów ładownych i 5 próżnych. Oba tory zostały zatarasowane. O godz. 5-ej ruch na jednym torze wznowiono. Ciężko ranni kierownik pociągu Klimowicz i hamulcowy Piwko, przewiezieni zostali do szpitala w Warszawie.

Na miejsce wypadku wyjechał z Warszawy pociąg ratowniczy, oraz komisja dyrekcyjna. Wdrożono śledztwo w celu ustalenia przyczyny katastrofy.

Pożyczka zagraniczna dla Rumunji

Dowiadujemy się z miarodajnego źródła, że toczące się w Paryżu z grupą finansistów francuskich i będące już na ukończeniu pertraktacje o pożyczkę zagraniczną dla Rumunji zostały na krótki czas wstrzymane. Podpisanie pożyczki ma nastąpić w dniach najbliższych.

Coś z przeszłości i coś więcej o ruchu białoruskim

Można i tak pojmować regjonalizm, jak pojmuje p. Alfa, twierdząc, że szerszem pojęciem jest krajowość. Regjonalizm według tej definicji to prąd oparty „o stosunki raczej nacjonalistyczno-dzielnicowe wchłaniający element litylki pewnej odrębności polityczno-gospodarczej... o duchu akademickim bez wewnętrznej treści". Rzecz ta ma się inaczej! Regjonalizm jest poważniejszy, aniżeli krajowość!

Do niedawna nikt nań nie zwrócił uwagi. Dopiero we Francji kilku ludzi bystrym okiem podpatrzyło głębokie różnice zachodzące między różnemi prowincjami francuskiemi, które aczkolwiek rządzone jednem prawem i opanowane bezapelacyjnie duchem państwowości francuskiej, przechowują w swych tradycyjach dawne odległe wspomnienia udzielnych księstewek, pielęgnują starodawne zwyczaje i gwarę swoją, jako wspomnienia pewnej odrębności plemiennej. Odkryto regjonalizm, który istniał sobie już od lat pochłonąwszy wszystkie cechy krajowości i całą krajowość.

Szkoda zresztą prowadzić akademicką dyskusję na ten temat.

P. Alfa w dwóch artykułach poruszył sprawy blisko i gorąco obchodzące te strony.

To kwestja białoruska.

Z radością i uznaniem należy przyjąć fakt poruszenia tej kwestji w takiej formie i treści przez przedstawiciela tut. społeczeństwa polskiego. Przyznać bowiem trzeba trochę racji twierdzeniom autora, iż ziemiaństwo tutejsze „zeognione w stosunku do ludu ostatnią rewolta rosyjską zerwało z sentymentem krajowości, pierzchło przed widmem gróźb socjalnych i uczyniło z punktu widzenia swych interesów kolosalny błąd".

Ująłbym to jeszcze ostrzej i szerszej.

Nie tylko ziemiaństwo, ale całe społeczeństwo polskie kresowe na skutek gwałtownej zmiany stosunków socjalnych nie może i nie umie przewartościować i przystosować swych pojęć do dzisiejszych stosunków. Nie jest to jego winą, choć jest to koniecznością państwową narodową i ogólno-ludzką. Im prędzej kresowe społeczeństwo polskie potrafi zrozumieć i ocenić przełomy ustrojowe w masach ludzkości, tem prędzej ruszymy z martwego punktu, na jakim dzisiaj stoimy.

Nie rzucajmy kamieniem w swoich! Pamiętać musimy o powiedzeniu filozofa angielskiego (bodaj czy nie Smith), że człowiek przeboleje i zapomni najserdeczniejsze straty i zawody, nigdy jednak nie przeboleje i nie zapomni utraty majątku. Na chwilę zastanówmy się nad tem i przyznamy rację tej prawdzie.

Czyż można dziwić się warstwie ziemiańskiej, że patrzy z nienawiścią i z nieufnością na to otoczenie, które dąży do wydarcia jej jednego narazie warsztatu pracy i zarobkowania?

Proces wycofania kapitału z ziemi w stosunkach powojennych jest bardzo trudny i długi. Reforma rolna-konieczność nie tylko państwowe, ale i dziejowa, choć wolno ale systematycznie uszczupla stan posiadania ziemi społeczeństwa polskiego. Reakcja jest więc rzeczą naturalną. Nie znaczy to jednak, iżby społeczeństwo polskie miało stać wyłącznie na stanowisku negatywnym. Konieczność dostosowania się do nowych warunków jest koniecznością życia, prywatnego i państwowego.

Istotnie faktem jest, że inicjatorami ruchu białoruskiego byli Polacy przeważnie synowie tej ziemi, którzy nie chcieli dać ludu białoruskiego na łup polityki rusyfikatorskiej. Nie wiem czy trafię uzupełniając podany fakt o współpracy Rewolucyjnej Rady Białoruskiej z polskiemi „arystokratycznemi" organizacjami Ziemi Mińskiej. Może autor ma na myśli organizację Romana-Skirmunta z lat 1908-9 powstałą w celu uzgodnienia ruchu białoruskiego z ruchem polskim. Bodaj, że pierwszymi autorami białoruskimi byli Jan Barszczewski) w latach 1788. Władysław Syrokomla i Koretyński, piszący równocześnie po białorusku i po polsku. Pamiętać trzeba, że **pierwszy elementarz białoruski** pojawił się dopiero **w 1862** r. W latach 1891 wychodzi w Krakowie „Dudka białoruska" a w Poznaniu „Smyczek Białoruski". Ruch białoruski rozwijał się równolegle z ruchem polskim, opierając się wyłącznie na siłach polskich. Narody polski i białoruski wspólnie dzieliły trwałe losy jarzma carskiego. I nie wątpliwie inaczejby się stosunek obu bratnich narodów ułożył, po wyzwoleniu, gdyby nie przyłączyła się tu groźba wywłaszczenia ziemi. To zaognało stosunki do stanu dzisiejszego.

Prawdą jest, że ziemiaństwo odeszło od ludu, i że go nie rozumie. Może być prawdą, że mnożą się procesy sądowe między wsią i dworem. Z tych i innych prawd—przesłanek należy wyciągnąć logiczne wnioski. Byłyby jednak one jednostronne jeśliby anologiczny proces nie odbył się i pośród społeczeństwa białoruskiego.

Hasło «zemla bez wykupu» musi być wyeliminowane! Jest to condtio sine qua non.

I wtedy—jestem przekonany—nie „trudno będzie sobie wyobrazić wspólną pracę krajową o charakterze pozytywnym opartą o wspólne zainteresowania". Ziemiaństwo **kresowe**, które dawało zawsze tyle dowodów głębokiego patryotyzmu nie tylko nie cofnie ręki do zgody, ale ją samo może wyciągnąć.

Dzisiejsze reformy ustroju agrarnego są nie mniej poważne i ciężkie, jak ongiś reformy z uwłaszczeniem chłopów. A wiem, że trwały one niemal wiek cały. Rewolucyjny eksperyment jaki przeprowadziła Rosja Sow. nie jest zachęcający do ślepego naśladownictwa. Bezstronnie zaś przyznać musimy, że nasze, jak też europejskie ustawodawstwo socjalne znajduje się pod bardzo silnym wpływem haseł komunistycznych. W tem tylko różnica, że wprowadzane jest ono stopniowo-ewolucyjnie, a nie rewolucyjnie. Tem też uzupełniłbym dezyderaty p. Alfy wysuwając odmienne dla strony polskiej, a inne dla białoruskiej.

Społeczeństwo polskie kresowe musi jaknajszybciej zmienić swe nastawienia do kwestji białoruskiej jednak nie w kierunku „żelaznego, naturalnego i obserwacyjnego stosunku" jak tego chce p. Alfa ale w kierunku pozytywnej i aktywnej współpracy z ludem białoruskim.

Natomiast **ludność białoruska powinna uwolnić się od swych reprezentantów marjonetek** w ręku nie Minska ale „Politbiura" z Moskwy. Jak długo na czele ruchu białoruskiego będą stać ludzie — pajace politycznej gry moskiewskiej — tak długo niema co mówić o pozytywnej pracy. I dziwić się należy podwójnej grze polityków białoruskich. Trochę ba dziej umiarkowany **poseł Jeremicz** w czasopiśmie „Natio" (styczeń 1927) tak charakteryzuje sytuację na Białejrusi sowieckiej:

„...po utrwaleniu się władzy bolszewickiej, bolszewicy utworzyli rząd SSR. Białor. w Mińsku o obszarze 110 tys. klm. kw. z 4 i pół mil. mieszkańców. **Reszta ziem białoruskich** na na wschodzie z ludnością około 5 i pół mil. **wchodzi w skład rosyjskiej Republiki i to stanowi niezbity dowód, że bolszewicy nie myślą na serjo o zaspokojeniu aspiracyj narodowych Białorusinów**".

Czemu poseł Jeremicz i jego koledzy nie głoszą tego uczciwie na swych zebraniach poselskich „Ludność białoruska musi rozumieć nie tylko swoją sytuację ale polaków. Dzisiaj stwierdzić ze smutkiem trzeba, że cały ruch narodowościowy białoruski porusza się po torach ideologji komunistycznej spotykając się z represjami ze strony władz. I stan ten będzie trwał tak długo, dopóki działacze białoruscy nie zróżniczkują swych celów na czyste narodowościowe i polityczno-komunistyczne.

Kiczora.

Związek Hodowców Bydła Czerwonego Polskiego Województwa Nowogródzkiego

W dniu 26 stycznia r. b. odbyło się w Baranowiczach w lokalu Towarzystwa Rolnego posiedzenie Zarządu związku Hodowców bydła czerwonego polskiego wojew. Nowogródzkiego. W zebraniu tem wziął udział Naczelnik Wydziału Rolnego Urzędu Wojewódzkiego p. E. Bokun. Pomimo ukonstytuowania się nowego Zarządu Związku prawie rok temu zebranie odbyło się tylko drugi raz.

Na zebraniu tem zostało wysłuchane sprawozdanie Inspektora Związku p. Filceka z dotychczasowej działalności, a też został omówiony plan prac na okres najbliższy. Również Zarząd zlustrował księgi hodowlane, przeznaczone przez Inspektora, tło księgi wstępnej i rachunkowe. Dotychczas zostało wciągnięte około czterystu dwudziestu sztuk bydła z trzydziestu kilku obór. Dotychczas nie zostało zlustrowane zapisanych kilkanaście obór, które zgłosiły chęć należenia do Związku. W roku ubiegłym z opłat związkowych obór wpłynęło zgórą 2.000 zł., które zostały przelane do Kasy Towarzystwa Rolniczego. Zarząd zwrócił uwagę na brak rachunkowości w Związku i postanowił zaprowadzić samodzielną rachunkowość i wyodrębnić ją z ogólnej rachunkowości Towarzystwa Rolniczego. Również zwrócono uwagę na zbyt rzadkie objazdy przez Inspektora związkowych obór, który się odbył tylko jeden raz i na słaby kontakt wogóle członków ze swą organizacją. Z dyskusji wyjaśniło się, że Inspektor p. Filcek pełnił również obowiązki kierownika Wydziału Hodowlanego i Inspektora związku hodowców bydła nizinnego, wobec czego nie mógł poświęcić więcej czasu Związkowi Hodowców Bydła Czerwonego, a też wobec braku pieniędzy nie mógł wyjeżdżać na teren. Ponieważ Ministerstwo Rolnictwa na terenie Województwa Nowogródzkiego popiera wyłącznie rasę bydła czerwonego - polskiego i asygnuje zasiłki na utrzymanie personelu, który się zajmuje hodowlą tego bydła, Zarząd uznał za stosowne, aby Inspektor Związku zajął się wyłącznie sprawami tego Związku i rozpoczął energiczną akcję w kierunku ponownego zlustrowania starych obór, zlustrowania i zapisania nowych obór oraz wciągnięcia do ksiąg rodowodowych materjału hodowlanych z obór związkowych. Również zwrócono uwagę na zbyt opieszałe ściąganie składek członkowskich i postanowiono jeszcze w okresie bieżącym poprowadzić tę akcję więcej energicznie podczas objazdów oraz wysyłając zawiadomienie o wpłatach przez pocztę.

Wobec nieprzygotowania projektu preliminarza budżetowego na rok 1929-30 polecono Inspektorowi sporządzić projekt tego preliminarza w porozumieniu się z kierownikiem Województwa Towarzystwa Rolniczego i przedstawić do akceptacji na następne zebranie Zarządu, które ma się odbyć w końcu lutego.

Również zwrócono uwagę na brak u inspektora odpowiednich danych co do materjału rozpłodowego w poszczególnych oborach, który w sezonie obecnym przeznaczony jest na sprzedaż.

Wobec przewidywanego znacznego pobytu w sezonie zimowym i wiosennym na rozpłodniki rasy czerwonej polecono Inspektorowi wyjaśnić ilość posiadanych do sprzedaży buhajów związkowych, ustalić ich cenę, dane co do tych buhajów podać do wiadomości samorządów, organizacyj rolniczych i hodowców oraz przypilnować, aby sprzedający jak i kupujący wpłacali na korzyć Związku po 2% od sumy sprzedażnej.

Również Zarząd uznał za niezbędne zaangażować od dnia 1.IV r. b. własnego inspektora dla Związku, któryby obsługiwał wyłącznie obory związkowe bydła czerwonego polskiego. Postanowiono zwrócić się do Ministerstwa Rolnictwa o specjalny zasiłek na utrzymanie tego inspektora.

Tunel pod kanałem la Manche

LONDYN 31. 1. Na posiedzeniu członków Izby Gmin i członków Komitetu Budowy Tunelu pod kanałem la Manch, referował sprawę prezes Komitetu lord Devlanger, który oświadczył, że koszta budowy wyniosą 30.000.000 funtów szterlingów i będą pokryte w połowie przez Anglję Francję.

Tunel składać się będzie właściwie z trzech tuneli równoległych, z których jeden przeznaczony będzie do stałego drenowania, a dwa inne najzupełniej bliźniacze do komunikacji osobowej i towarowej. Średnica pierwszego z tuneli tych wynosić będzie 12 stóp, a dwóch innych po 20 stóp. Długość tuneli pod wodą wynosić będzie 40 kilometrów, a budowa trwać będzie 4 lata.

Cały koszt budowy—oświadczył lord Devlanger — pokryty zostanie przez kapitały prywatne.

Wystawa szkolna w Warszawie

W czwartek dn. 31 b. m. o godz. 12-ej w południe w gmachu gimnazjum Królowej Jadwigi na Placu Trzech Krzyży w Warszawie nastąpi otwarcie wystawy szkolnej okręgu warszawskiego, jako przygotowawczego etapu do P.W.K. Wystawa zajmie kilkanaście sal i wszystkie korytarze. Zgromadzona wiele okazów niezwykle ciekawych, świadczących o jakościowym, nietylko ilościowym rozwoju naszego szkolnictwa.

Handel Polski z Rosją i Łotwą

W grudniu 1928 r. przybyło z Rosji do Polski 2.114 wagonów towarów, głównie surowców (1.804 wagony rudy żelaznej), wysłano zaś z Polski do Rosji 324 wagony, w czem 148 wagonów cynku.

W tym samym czasie przybyło z Łotwy do Polski 74 wagony towarów, a z Polski do Łotwy wysłano 195 wagonów.

Jednolity front w wyborach do nowogródzkiej Rady Miejskiej

Jak to onegdaj zresztą przewidywaliśmy interes miasta wziął górę nad osobistemi ambicjami i na odbytem wczoraj zebraniu porozumiewawczem, w którem wzięli udział przedstawiciele wszystkich ugrupowań polskich, białoruskich i mahometańskich doszło do uzgodnienia postulatów i utworzenia jednolitego frontu wyborczego ludności chrześcijańskiej i mahometańskiej.

Zebranie poprzedziło ogromnie interesujące przemówienie sen. Kamienieckiego o roli miast Kresowych w rozwoju kulturalnem i gospodarczem tych ziem.

W obradach wysunięto postulat utworzenia jednolitego frontu wyborczego przyczem potrzebę tej jedności obrzeń e uzasadniali p. p. Salmonowicz, Aleksiuk, Rozdzistwieński, Czetyrko, Safarewicz, Czechowicz i inni zaznaczając że interesy miasta wymagają aby przyszła Rada Miejska składała się z najlepszych reprezentatów wszystkich grup i ugrupowań społecznych bez względu na fizjonomję polityczną tych przedstawicieli.

Wskutek tego zasadniczego stanowiska mówców, czynnik demagogji politycznej — został z obrad wyeliminowany co pozwoliło na utworzenie wspólnego komitetu wyborczego. Dłuższą dyskusję wywołała sprawa techniki desygnowania członków komitetu lecz po wyjaśnieniach złożonych przez przedstawicieli poszczególnych ugrupowań okazało się że właściwie panuje na tę sprawę zupełna zgodność poglądów i ostatecznie zdecydowano, że członków Komitetu desygnują poszczególne ugrupowania według klucza co do którego wszyscy byli zasadniczo zgodni. W rezultacie dokonano wyboru Komitetu w skład którego weszli: Mec. Ambroszkiewicz jako prezes, mec. Aleksiuk jako wiceprezes, p. Zdziarski jako sekretarz, p. Małynicz jako skarbnik i p.p. Dr. Szymanowski, Salmonowicz, Sianorzęcki, inż. Żmigrodzki, ks. dziekan Wiekciewicz, Safarewicz, Czetyrko Lwow. Świryd, Michalski, Orłowski i Kleniewski, jako członkowie.

Komitet natychmiast odbył zebranie konstytujące i postanowił wydać do ludności odpowiednią odezwę.

Utworzenie jednolitego frontu wyborczego ludności chrześcijańskiej i mahometańskiej dowodzi wysokiego stopnia dojrzałości politycznej mieszkańców Nowogrodka i daje rękojmię, że przyszła Rada Miejska, będzie istotnie czynnikiem rozwoju miasta.

Co słychać nowego?

1 Piątek

Dziś: Ignacego b.

Jutro: Oczyszcz. N. M. P.

Ceny artykułów spożywczych.

Mąka razowa w hurcie	39½ gr. w detalu 44 gr.
Chleb razowy w detalu	35 gr.
Mąka 70% w hurcie	55 gr. w detalu 60 gr.
Chleb 70% (pytlowy) w detalu	53 gr.
Mąka 80% (szatr.) w hurcie	47 gr. w detalu 52 gr.
Chleb 80% w detalu	43 gr.
Słonina I-go gat.	3 zł. gr. 30
Sadło	3 „ „ 50
Szynka ze słoniną (surowa)	2 „ „ 50
Łopatki	2 „ „ —
Żebra	1 „ „ 70
Boczek	3 „ „ 30
Schab	2 „ „ 40
Smalec	3 „ „ 60
Mięso wołowe I-go gat.	1 „ „ 60
Mięso wołowe koszerne	2 „ „ —
Cielęcina	1 „ „ 50
„ koszerna	1 „ „ 80

Wyjazd p. Wojewody

Wczoraj wieczorem p. Wojewoda Beczkowicz wyjechał na kilka dni do Zakopanego, celem odwiedzenia małżonki bawiącej na kuracji w Zakopanem.

W stanie zdrowia p. Wojewodziny nastąpiło lekkie pogorszenie.

Walne Zebranie T-wa Pań Miłosierdzia św. Wincentego á Paulo

W dniu 2 lutego r. b. o godzinie 7 wiecz. (bezp średnio po nieszporach) w zakrystji kościoła św. Michała w Nowogródku odbędzie się doroczne walne zebranie Towarzystwa Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Nowogródku, na którem odczytane zostanie sprawozdanie z działalności T-wa za rok ubiegły. Członkowie wspierający oraz wszyscy komu sprawy miłosierdzia na sercu leżą proszeni są o jaknajliczniejsze przybycie.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

Zmniejszenie ilości pociągów z Nowogródka do Nowojelni

Z dniem 1-go lutego odwołane zostały przez Wileńską Dyrekcję P.K.P. pociągi na linji Nowogródek — Nowojelnia komunikujące się z pociągiem wieczorowym do Baranowicz odchodzącym z Nowojelni o godzinie 22 min. 35.

„Łobzowanie" w Nowojelni

Komenda Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego w Mołczadzi organizuje w dniu 3 go lutego w sali Ogniska Kolejowego w Nowojelni przedstawienie teatralne, wystawiając siłami amatorskimi sztukę p. t. „Łobzowianie" opracowaną przez nauczycielstwo szkół powszechnych w Mołczadzi.

Ze względu na niezwykle efektowne stroje i tańce na scenie przedstawienie zapowiada się niezwykle interesująco.

Po przedstawieniu odbędą się tańce.

Pożar

We wsi Aczukiewicze, gminy lubczańskiej, pow. Nowogródzkiego, wskutek wadliwej konstrukcji komina spalił się dach słomiany na dom senatora Roguli Andrzeja. Straty nieznaczne

Kronika Słonimska

Zebranie Oddziału Związku Pracowników Administracji Gminnej pow. słonimskiego

W dniu 3 lutego r. b. w sali Towarzystwa Domu Ludowego w Słonimie o godz. 11-ej odbędzie się walne zebranie Oddziału Związku Pracowników Administracji Gminnej powiatu słonimskiego, na które zaproszono pisarzy i pomocników oraz gości.

Porządek dzienny zebrania: 1) Zagajenie. 2) Reorganizacja Zarządu Oddziału. 3) Dyskusja nad okolnikiem Nr. 2 Ministra Spraw Wewnętrznych. 4) Ożywienie działalności Oddziału i uregulowanie składek członkowskich.

Ofiarność Komunalnej Kasy Oszczędności

Na jednym z ostatnich posiedzeń Rady Nadzorczej Komunalnej Kasy Oszczędności w Słonimie na wniosek p. Starosty Władysława Henszela i p. Burmistra Wł. Plebańskiego, Rada postanowiła wyasygnować na budowę pomnika 10-ciolecia Niepodległości Państwa Polskiego w Słonimie zł. 400 i na budowę sanatorjum w Nowojelni zł. 600, z warunkiem, że kwota zł. 600 wypłacone zostanie w przeciągu 2-ch lat.

Z działalności Koła Gospodyń Wiejskich w Żyrowicach

W dniu 27 b. m. w Żyrowicach, miejscowe Koło Gospodyń Wiejskich urządziło przedstawienie amatorskie. Odegrano komedyjkę w języku polskim „Chłopi arystokratami" przy udziale 100 osób. Amatorzy poświęcili widocznie dużo pracy i starań nad sobą, to też całość przedstawienia wypadła dobrze, w dowód czego zostali obdarzeni przez publiczność rzęsistemi oklaskami.

Życie żydów w Dereczynie

W dniu 26 b. m. w Dereczynie odbyła się nielada uroczystość. Mejscowa Organizacja Sjonistyczna, urządziła przedstawienie, odegrywając utwór sceniczny p. t. „Mojsze Chajot", po ukończeniu którego, do zebranych w liczbie około 150 osób przemawiali najwybitniejsi działacze sjonistyczni w Słonimie p.p. Mojżesz Zabłocki i Chaim Rabinowicz, omawiając sprawę wzmocnenia organizacyjnego sjonistów na terenie Dereczyna i założenia własnej biblioteki. Z nastroju panującego na zebraniu należy przypuszczać, że słuchacze solidaryzowali się z wygłoszenemi przemówieniami i jest uzasadnione przypuszczenie, że Organizacja Sjonistyczna w Dereczynie pod kierownictwem miejscowego działacza p. Artura Nadela pozpocznie nowy okres życia.

Gorączkowe przygotowanie do balu myśliwskiego w Słonimie

Komitet organizacyjny I-go Balu Myśliwskiego w Słonimie czyni gorączkowe przygotowania.

Już poczynione prace przy dekoracji sali zwracają na siebie uwagę swoją oryginalnością i odrębnym charakterem.

Jak nas informują bal ten wzbudził zainteresowanie nie tylko na terenie powiatu słonimskiego, a również w sąsiednich powiatach.

Ofiarność cechu rzeźników wędliniarzy

Jak nas informują, na ostatniem walnym zgromadzeniu członków cechu rzeźników wędliniarzy w Słonimie, zapadła następująca uchwała: „w wolnych wnioskach zgromadzeni stwierdzają przychylność i szczerość dla rzemiosła polskiego" w Słonimie, a także dla cechu rzeźników-wędliniarzy, doznaną ze strony proboszcza parafji wojskowej ks. Aleksandrowicza — jednogłośnie uchwała przekazać kwotę zł. 24 na obwudowę Kościoła garnizonowego w Słonimie.

Z życia Związku Strzeleckiego w Byteniu

Miejscowy Oddział Związku Strzeleckiego przeżywający wyjątkowo trudny okres finansowy, wcelu zasilenia Kasy urządził w dniu 20 b. m. w sali Domu Ludowego w Byteniu zabawę taneczną, na którą niestety przybyło zaledwie około 50 osób.

A szkoda i cel i rozrywka godziwe, imprezę więc tego rodzaju należałoby oprzeć.

Niefortunna kradzież

W dniu 25 b. m. w godzinach popołudniowych — miejscowa policja aresztowała Romualda Zabiełowicza, mieszkańca m-ta Słonima, ul. 3 Maja 52, który po skradzeniu w sklepie Chai Pareckiej (hale Nr. 137) kilku metrów materjału na bieliznę, rzucił się do ucieczki, lecz przypadkowo przechodzący ulicą posterunkowy Papliński z Komisarjatu P. P. w Słonimie spostrzegł uciekającego, począł go gonić, a gdy Zabiełowicz wbiegał do ogrodu miejskiego i niechciał zatrzymać się na wezwanie, policjant strzelił z rewolweru w górę i ujął sprawcę kradzieży.

Dzieciobójstwo

Do posterunku P. P. w Cyrynie, pow. nowogródzkiego, zgłosił się Gomza Włodzimierz i zameldował, że przejeżdżając drogą około wsi Lubanicze, znalazł leżące na drodze zwłoki noworodka owinięte w szmaty.

Policja zwłoki zabezpieczyła. X.

Z SĄDÓW

Wyjazd p. Prokuratora

Prokurator Sądu Okręgowego w Nowogródku pan Chodecki w dniu wczorajszym wyjechał służbowo do Wilna.

Sprawa szpiegowska

W dniu 27/II r. b. będzie rozpoznawana sprawa szpiegowska 14 oskarżonych w związku ze sprawą Jagielowicza.

Za fałszywe oskarżenie

Prokuratura tutejszego Sądu Okręgowego złożyła Sądowi wniosek o zarządzenie postępowania uproszczonego przeciwko Merze Niańkowskiej (Nowogródek, Zamkowa 33) która w przed p. Starostą Nowogródzkim oskarżyła fałszywie st. przod. p. p. Stanisława Junkierta o żądanie od niej pieniędzy za wyeksmitowanie z jej domu lokatorów.

Czytajcie „Życie Nowogródzkie"

KRONIKA STOŁPECKA

Z wyjazdów p. Starosty

Dnia 28 stycznia p. Starosta Kulwieć udał się do m-ka Derewna, gdzie brał udział w posiedzenie Rady Gminnej.

Kółko Rolnicze w Troszczycach

Zimowa pora ożywiła ruch w Kółku Rolniczem w Troszczycach, gm. żuchowickiej. Ruch ten uwydatnia się przedewszystkiem w pracy oświatowej. Z inicjatywy Zarządu Kółka miał być zorganizowany korespondencyjny kurs rolniczy im. Staszica. Ponieważ kurs ten już dawno się rozpoczął, a Kółko posiada obecnie bibljoteczkę swoją, uchwalono zwrócić się do miejscowego nauczyciela, który jest zarazem członkiem Zarządu, aby ten przygotował plac i sam rozpoczął pracę oświatową w tym kierunku. Każdego tygodnia odbywa się odczyt w formie lekcji, którego chętnie słuchają i zabierają głos i nie członkowie Kółka.

W dniu 23 stycznia odbył się kurs zorganizowany przez Nowogródzkie T-wo Rolnicze w lokalu szkoły miejscowej. Kursa takie odbywały się na terenie całego województwa. Bardzo wiele korzyści mogą one przynieść, tylko odpowiednich, trzeba prelegentów. Trzeba umieć do ludzi tutejszych przemówić, aby ją przekazać i zadowolić. Nieodpowiedni prelegent psuje tylko sprawę, choćby i białoruskim językiem się posługiwał.

Na uznanie zasługuje odpowiednie przemówienie instruktora O.T.R. w Mirze p. Krzeszuckiego, który tak przemówieniem jak i referatem dodatnie pozostawił u ludności wspomnienie.

Podziękować należy Tow. za zorganizowanie tych kursów, oby częściej były, póki w dodatku zimowa pora, ale warunek konieczny: odpowiednich prelegentów!

Piaseczna gm. mirskiej

Pomimo sobkostwa wielu, ruch w pracy społecznej, w oświacie ludowej powoli się rozwija. Przykładem wieś Piaseczno, która w miesiącu styczniu założyła u siebie Kółko Rolnicze i Straż Ogniową. Naturalnie praca cała ześrodkowuje się w szkole, gdzie ruchem tym kieruje nauczycielka miejscowa p. Bronisława Piotrowska.

W dniu 8 stycznia urządziła z dziatwą szkolną „Jasełkę" którą dziatwa ładnie odegrała. Szkoda że mniej uwagi zwrócono na śpiewy, które powinny były lepiej wypaść. Dochód przeznaczono na nowozorganizowaną Straż Ogniową, co jest ładnym posunięciem, gdyż dziatwę uczy się ofiarności społecznej.

Dnia zaś 21 i 22 stycznia odbyły się kursa rolnicze zorganizowane przez O.T.R. w Mirze. Pilna frekwencja słuchaczy dowodzi zainteresowania się takimi kursami.

Pijacka awantura

Onegdaj w Dokudowie pow. lidzkiego pięciu pijanych mężczyz usadowiło się na wozie i ze śpiewem i krzykiem rozpoczęli przejeżdżkę po rynku. Krzyki zwabili tłumy gapiów, zjawił się również i posterunkowy Szrejter, który chcąc położyć kres gorszącemu widowisku próbował zatrzymać wesołą kompanję i wylegitymować.

Niepodobało się to owym jegomościom i churmem rzucili się na post. Szrejtera chcąc go rozbroić.

Padły strzały i w rezultacie cała paczka znalazła się pod kluczem. X

Pożar

We wsi Wolejsza, gm. Zabłockiej z nieustalonych narazie przyczyn spaliła się stodoła wraz zbiorami Kuźmika Stanisława. Straty wynoszą około 600 zł. zaś stodoła zabezpieczoną była na sumę 1000 zł. X.

Kronika Lidzka

Echa pożaru w Werenowie

Jak już donosiliśmy w dniu w dniu 17 b. m. w Werenowie, pow. lidzkiego powstał pożar skutkiem którego spalił się tartak i elektrownia, własność Mejera Wołpiańskiego i spółki.

Przeprowadzone skrupulatne dochodzenie policyjne, jak również fakty i okoliczności dowodzą, że pożar został wywołany chęcią uzyskania asekuracji, której suma dwukrotnie przewyższa wartość spalonych objektów.

Sprawą tą zajął się p. Podprokurator w Lidzie. (x)

Z Kół Młodzieży Wiejskiej

Dnia 24 b. m. w Genjuszach pow. nowogródzkiego odbyło się zebranie sprawozdawcze Koła Młodzieży Wiejskiej. Na zebranie to przybył instruktor oświatowy Związku Młodzieży Wiejskiej p. J. Chądzyński.

Ze złożonego przez Zarząd Koła sprawozdania widać, że praca społeczno-oświatowa zorganizowanej młodzieży po roku istnienia Koła daje już pewne wyniki. W ciągu tego roku odbyło się bowiem 16 zebrań zebrań Zarządu i ogólnych Koła.

Zebrania były poświęcone bądź sprawom organizacyjnym, bądź oświatowym. Przeprowadzone 3 pogadanki, odczyty, wspólne czytania, na tematy oświatowe i to siłami samej młodzieży. Dla szerszego wrowadzenia pracy oświatowej stała przeszkoda w postaci braku bibljoteki, na nabycie której Koło nie mogło się jeszcze zdobyć. Obecnie jednak zebranie ogólne uchwaliło nabycie bibljoteki i poleciło Zarządowi jaknajszybsze przeprowadzenie tego. Namiast dobrze rozwija się czytelnictwo czasopism. Koło prenumeruje i otrzymuje: „Życie Nowogródzkie", „Gospodarza Polski" „Siew" i „Teatr Ludowy". Prócz tego szereg członków zaprenumerowało sobie i jeszcze inne.

Na rok bieżący postanowiono pracę przeprowadzić bardziej planowo. Stosownie do wyjaśnień i wskazówek p. Chądzyńskiego, który obszernie omówił plan i program pracy Koła powołano do pracy 4 sekcje: oświatową z kol. Halickim na czele; teatralną pod kierownictwem kol. Kazimierza Arcimowicza; P. W. i W. F. pod kierownictwem kol. Al. Areżmowicza.

Wreszcie po omówieniu i wyjaśnieniu rozpoczętej przez Związek M. W. akcji konkursów rolnych postanowiono wziąść w niej udział. Wtedy praca ta dała w Kole należyte wyniki utworzono sekcję rolną pod kierownictwem kol. A. Denisewicza. Do konkursów zgłosiło się już 20 członków, wtem na opasze świń 7, na hodowlę kur 8, na uprawę ziemniaków 5.

Kronika baranowicka

Organizacja Centralnej Spółdzielni Mleczarskiej w Baranowiczach

Z inicjatywy Baranowickiego Okręgowego Towarzystwa Rolniczego w dniu 26 stycznia odbyło się w lokalu tegoż T-wa przy ul. Sadowej zebranie organizacyjne w sprawie uruchomienia w Baranowiczach Centralnej Spółdzielni Mleczarskiej. W zebraniu wzięło udział przeszło 30 osób zainteresowanych członków T-wa a również byli obecni naczelnik Wydziału Rolnictwa Urzędu Wojewódzkiego p. E. Bokun, Starosta Baranowicki p. J. Emeryk, oraz b. Dyrektor Departamentu Ministerstwa Rolnictwa p. Z. Ihnatowicz.

Potrzeba stworzenia takiej placówki w Baranowiczach, jako największym ośrodku hodowlanym województwa, położonym w nadzwyczaj dogodnych warunkach komunikacyjnych, bo na skrzyżowaniu 5-ciu linji kolejowych oddawna jest przedmiotem rozważań wśród przedstawicieli organizacji rolniczych. Obecnie p. Dyrektor Ihnatowicz wystąpił na zebraniu z konkretnym referatem, w którym przedstawił cel i zadania powiatowej centrali mleczarskiej, korzyści wypływające dla mieszkańców m. Baranowicz, jak również okolicznych, a nawet i dalszych gospodarstw rolnych, podając jednocześnie kosztorys i szczegółową kalkulację produkcji.

Przedstawiony projekt zasadniczo nie spotkał się z żadnym sprzeciwem. Wobec czego większość obecnych zgłosiła swoje przystąpienie do spółdzielni i podpisała deklarację. Został przyjęty przytem normalny statut dla mleczarń spółdzielczych, z tą jedynie zmianą, że zamiast normalnie przyjętych 20 zł. udziału od krowy, udział ten ma wynosić 40 zł. i za udziałową jednostkę będzie się uważać 5 krów mając na celu stworzenie mocnych podstaw finansowych, dających gwarancję należytego rozwoju tej placówki. Natomiast odpowiedzialność członków wobec wysokiego udziału uchwalono pięciokrotną.

Po przyjęciu statutu odbyły się wybory do Zarządu i Rady Nadzorczej.

Do Zarządu zostali wybrani: T. Szalewicz jako prezes, oraz A. Antonowicz i A. Czyżewski, jako członkowie zaś do Rady Nadzorczej pp.: K. Mackiewicz jako Prezes, oraz starosta Emeryk, Kołakowski, F. Bochwic, Łopott, Borzienko, nadleśniczy Bosz, Kaz. Rdułtowski, i Zygm. Czarnocki jako członkowie.

Naiwnych nie brak

Policja w Baranowiczach przeprowadzając obławę w jednej z melin złodziejskiej znalazła ukrytego pod łóżkiem Abrama Gekiera z Wilna.

Rewizja w rzeczach Gekiera wykryła 2 arkusze papieru z odbitkami dwu—dolarówek, jednak odbitemi odwrotnie i jeden banknot dwu—dolarowy prawdziwy.

Badany Gekier wyjaśnił, że fałszerstwem nie zajmował się, lecz jeździł od miasta do miasta i szukał naiwnych a chciwych łatwego zarobku, którym demonstrował następujący wynalazek. Czysty arkusz białego papieru nasycał olejkiem goździkowym, poczem pod prasą odbijał na nim z prawdziwej dwu dolarówki odbitkę, którą sprytnie manewrując, pomimo że była odbitą odwrotnie, udawała mu się wmawiać w tych którym demonstrował okazję łatwego zarobku, fałszując na szerszą skalę banknoty dwu, dziesięcio i stu—dolarowe. Następnie zawierał spółkę, do której spólnik dostarczał prawdziwych banknotów dolarowych, z którymi Gekier ulotnił się do następnego miasta, gdzie znów następowały demonstracje, spółka i dolary. Wreszcie w Baranowiczach pomysłowego wynalazcę policja unieszkodliwiła.

Oszukani zaś w obawie przed odpowiedzialnością nie meldowali policji o wypadku, jaki ich spotkał (x)

Osobiste

Dnia 29 b. m. do Baranowicz przyjeżdżał w sprawach służbowych Starosta Nowogródzki p. Jerzy Hryniewski, który w tymże dniu wyjechał z powrotem do Nowogródka.

Lustracja starostwa

Od kilku dni w Baranowiczach bawi Inspektor Starostwa p. Kazimierz Milewicz, który przeprowadza lustrację Starostwa.

Spędzenie płodu przyczyną śmierci

Dnia 24 stycznia we wsi Horodyszcze gminy niedźwiedzkiej zmarła wskutek zakażenia krwi wywołanego operacją mającą na celu sztuczne spędzenie płodu, Marja Juszczewiczowa lat 20-tu. Niefortunną sprawczynią operacji, jak ustaliło dochodzenie, jest domorosła akuszerka Anna Owsianiuk zam. we wsi W. Łotwa gminy lachowickiej, która została pociągnięta do odpowiedzialności sądowej.

Gościnny występ rosyjskiego zespołu bałałajkowego

Dnia 28 b. m. na sali Straży Ogniowej wystąpił rosyjski zespół artystów gry na bałałajce. Zarówno program koncertu obejmujący niektóre utwory dość poważne, oraz sposób wykonania tego oryginalnego koncertu przez poszczególnych artystów, prawdziwych wirtuozów swej sztuki, zyskał ogromne powodzenie wśród baranowickiej publiczności.

Przez zemstę do studni

Dnia 21 stycznia zamieszkały we wsi Małe Horodyszcze Józef Banaszewicz mając osobiste porachunki z Zebanem Stefanem z tejże wsi usiłował dokonać zemsty na ostatnim w oryginalny sposób, mianowicie będąc o wiele silniejszym od przeciwnika, powalił go na ziemię i wrzucił do znajdującej się w pobliżu studni. Na krzyki Zebana pośpieszyli z pomocą sąsiedzi którzy wydostali go ze studni w sam czas gdyż opóźnienie z pomocą byłoby dlań fatalnem.

Banaszewicz został aresztowany i osadzony w więzieniu.

GIEŁDA pieniężna i towarowa

DEWIZY: N. Jork 8.90. Zurich 171.52, Londyn 43.24¼, Paryż 34.85 Berlin 211.68½, Praga 26.38 Wiedeń 125.29 Holandja 357.60 Stokholm 238.55 Gdańsk 172.90 Belgja 123.95 Włochy 46.69

Ruble złote—4.62½,

Dolary w prywatnym obrocie —8.88½ Tenden. niezmieniona.

Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 30 b. m.

osiągnął za 100 złotych

Gdańsk 57.76—57.91 Berlin 47.10 47.30 N. Jork 11.25. Zurich 58.25 Londyn 43.24 Praga 378,25 Wiedeń 79.59—79.87

Papiery procentowe

5% premjowa 103¼—104¼—10½
6% dolarowa 85¾
10% „ kolejowa 102.½
5% „ konwersyjna — 67.
5% „ kolejowa 60½.
8% Bank Gosp. Kraj. 94.
8% „ Rolny 94
4½% ziemskie 50 50¾—50,60
8% miejskie 69½ 69 69,15
5% miejskie 54¼
4% poż. inwestycyjna 114¼ 110½
7% stabilizacyjna 83.
10% kolejowa 102½

Akcje

Bank Dyskontowy 138.—
„ Handlowy 120
„ Polski 192
„ Zw. Spół. Zarob. 86
Siła i Światło 122—123 122
Węgiel 98 99½
Nobel 24—
Lilpop 37½
Modrzejów 32
Haberbusch 235
Starachowice 37½
Wysoka 240
Ostrowiec 94½a-95 serja „b i emisja" 98.00 serja „e"
Bank Zachodni 20 (96)
Zieleniewski 143.
Pocisk 6.50
Norblin 211
Cukier 42
Cegielski 35
Parowóz I em. —II em. 25.
Spiess 240
Rudzki 44
Chodorów 230
Tendencja mocniejsza.

RADJO-PROGRAM

WARSZAWA fala 1415,1

Piątek 1 lutego

11.56—12.10. Sygnał czasu.
12.10.—13.00. Muzyka płyt gramof.
13.00.—13.15 Kom. roln.
14.50.—15.10. Kom.: meteor., gosp. oraz nadpr.
15.10.—15.35. „Przegląd wydawnictw „perjodycznych".
15.35.—15.50. Aktualja
15.50.—16.45. Muzyka płyt gramof.
17.00.—17.25. Odczyt z działu „Radjotechnika"
17.25.—17.50. Transm. odczytu z Wilna
17.55—18.50. Koncert
18.50—19.10. Rozmaitości
19.15. Przemówienia
19.56—20.00. Sygnał czasu.
20.00.—20.15. Pogadanka muzyczna
20.15. Koncert symf. z Filh. Warsz.

Sobota 2 lutego

10.15.—11.45. Transm. Naboż. z Kat. Poznańskiej.
11.56.—12.10. Sygnał czasu.
12.10.—14.00. Poranek symf. z Filh. Warszawskiej.
14.00.—14.20. Odczyt p. t. „Znaczenie wiklinarstwa w gospodarstwach"
14.20—14.40. Odczyt p. t. „O potrzebie urządzenie hipotek"
14.40.—15.00. Odczyt p. t. „Jak założyć plantacjP wiklinową"
15.00.—15.15. Kom. meteor., nadpr.
15.15.—16.00. Transm. z Wyst. Szkol.
16.00.—16.25. Odczyt p. t. „Liga ochrony przyrody"
16.25.—17.00. „Z przeżyć i dziejów Narodu"
17.00.—18.00. Transm. Naboż. z Ostrej Bramy w Wilnie.
18.00.—19.00 Program dla dzieci
19.00.—19.20 Rozmaitości
19.20.—19.45 „Radjokronika"
19.45.—19.55 Nadpr., kom.
19.56.—20.00 Sygnał czasu
20.30. Muzyka lekka.
22.00—22.05. Kom. lotn.-meteor.
22.05—22.20. Kom. P. A. T.
22.20—22.30. Kom.: polic., sport. i nad program.
22.30—23.30. Transmisja muzyki tan

Popierajcie przemysł krajowy

Zgubioną w roku 1927 książeczkę wojskową wydaną przez P.K.U Lida na imię Jakóba Rutkowskiego syna Michała roczn. 1797 zamieszkałego w m. Mołczadzi unieważnia się.

Zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P.K.U. Baranowicze na imię Aleksandra Paszkowskiego roczn. 1888, zam. w uroczysku Łuza, gm. Mirskiej, pow. Stołpeckiego unieważnia się. 672—2

REKLAMA jest dźwignią handlu

OGŁOSZENIE

Administracja Dóbr Żołudzkich poszukuje murarza rocznego od 1-go kwietnia 1929 r.

Oferty składać do Zarządu Głównego Dóbr poczta Żołudek.

Oferty nie poparte solidnemi referencjami nie będą uwzględniane.

670 **Zarząd Dóbr Żołudzkich**

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowogródku I okręgu, zamieszkały w Nowogródku przy ulicy 3-go Maja pod Nr. 4, obwieszcza, że na zaspokojenie należnej od Arona Manusewicza na rzecz Czesny Medlińskiej sumy 900 zł. z % i kosztami, w dniu 2 marca 1929 r. o godz. 10 rano odbędzie się w sali posiedzeń Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Nowogródku przy ulicy Korelickiej publiczna sprzedaż przez licytację nieruchomości miejskiej, położonej w mieście Nowogródku przy ulicy Bazyljańskiej pod Nr. 5, należącej wspólnie i niepodzielnie do dłużnika Arona Manusewicza w $^{7}/_{14}$ częściach i do Dawida i Belji Manusewiczów w $^{3}/_{4}$ częściach, składającej się z placu o powierzchni 283,4 sążni kwadratowych i budynków: murowanego parterowego domu mieszkalnego, drewnianego chlewu i drewnianego sklepu, szczegółowo wskazanych w opisie w dniu 5 września 1928 r. sporządzonym. Siedem czternastych ($^{7}/_{14}$) części nieruchomości tej, należącej do Arona Manusewicza znajduje się w dzierżawie wierzycielki Czesny Medlińskiej z terminem na 12 lat od dnia 27 sierpnia 1923 r.

Powyższa nieruchomość ma urządzoną księgę hipoteczną znajdującą się w wydziale hipotecznym przy Sądzie Okręgowym w Nowogródku za Nr. 1278 i jak stwierdza dział IV powyższej księgi dłużnik Aron Manusewicz zabezpieczył na należących do niego $^{7}/_{14}$ niepodzielnych częściach na rzecz wierzycielki Czesny Medlińskiej 5000 zł. kapitału i 2000 zł. tytułem kaucji na zabezpieczenie odsetek nieuprzewiljowanych i innych należności wyniknąć mogących, i podlega sprzedaży prawo dłużnika w $^{7}/_{14}$ częściach z całkowitym komplecie, podług wskazanego wyżej opisu.

Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej 1000 zł. Stawający do licytacji obowiązany jest złożyć wadjum w sumie 100 zł. Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancelarji Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Nowogródku.

Komornik Sądowy
671 **A. Birula**

WYDZIAŁ POWIATOWY SEJMIKU w NOWOGRÓDKU ogłasza KONKURS

na posadę 2-ch rejonowych instruktorów rolnych w Nowojelni i Koreliczach.

1) Kandydaci winni posiadać obywatelstwo Polskie,
2) Ukończenie wyższych studjów rolniczych, ewentualnie średnich.

Do powyższej posady przywiązane będą pobory według VIII—IX kat. płac urzędników Państwowych plus 15 proc. dodatku komunalnego w zależności od wykształcenia i odbytej praktyki.

Podanie z życiorysem oraz z uwierzytelnionemi odpisami świadectw należy składać do Wydziału Powiatowego Sejmiku w Nowogródku od dnia 15-go marca r. b.

Posada do objęcia z dniem 1-go kwietnia 1929 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
JERZY HRYNIEWSKI
667—3 STAROSTA

Ca. 1000 mętr. sześciennych

drzewa użytkowego, w tem znaczny procent **papierówki.**

Natychmiast do sprzedania

Wiadomość: Inż. L. Wolnik, Nowogródek, Grodzieńska Nr. 3. 665

DZIS Miejskie Kino Kulturalno-Oświatowe

„MARSYLJANKA" Wielki dramat na tle rewolucji francuskiej w 12 aktach

w rolach głównych: **Claude Marelle i Rene Navarre**

UWAGA! Dnia 3-go lutego Kino nieczynne.

ANONS: **WIELKA PARADA POLSKI (Szaleńcy)** 588

Początek seansów w powszednie dnie o godz. 5, 7 i 9-ej w niedziele i święta o godz. 3, 5, 7 i 9-ej. | Loże 2 zł., I miejsce 1 zł. 25 gr., II miejsce 75 gr. III miejsce 50 gr., uczniowskie na II-gie miejsce 50 gr.

Redaktor i wydawca Zygmunt Kamieński. Drukarnia Wydz. Pow. w Nowogródku.